

UZASADNIENIE

Decyzją z 27.06.2017 r. o ponownym ustaleniu wysokości emerytury, Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ponownie ustalił wysokość emerytury **L. P. od 1.10.2017 r.** W decyzji wskazano, że podstawę wymiaru świadczenia stanowi kwota **8866,16 zł.** Jednocześnie ogranicza się jej wysokość do **2.069,02 zł,** tj. do przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS. Po potrąceniach do wypłaty pozostaje kwota **1.716,81 zł.** Jako podstawę prawną decyzji wskazano przepisy - art. 15c w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 ze zm. - dalej jako ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy) oraz otrzymaną z IPN Informację z **12.05.2017 r.**

(decyzja w aktach MSWiA).

Kolejną decyzją z 27.06.2017 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ponownie ustalił wysokość świadczenia rentowego **L. P. od 1.10.2017 r.** W decyzji wskazano, że podstawę wymiaru świadczenia stanowi kwota **8879,75 zł.** W wysokości renty uwzględniono **0% podstawy wymiaru,** a jako świadczenie niższe od kwoty świadczenia w najniższej wysokości **wysokość podwyższono do kwoty 1000 zł.** Jako podstawę prawną decyzji wskazano przepisy - art. 22a w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708, z późn. zm. dalej jako ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy) oraz otrzymaną z IPN Informację z dnia **12.05.2017 r.**

(decyzja w aktach MSWiA)

Od obu w/w decyzji odwołał się wnioskodawca, zarzucając naruszenie **art. 2 ust.3 ustawy z 16.12.2016 r. o zmianie r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 z późn. zm).** Jednocześnie wskazał, iż przepisy te są niezgodne z **art. 2,10,30,32 ust.1 i 2,7,42,45, 61, 64, 67 ust. 1, 95, 96, 104, 106, 109, 119, 120 Konstytucji RP, a także art. 6 i 14 EKPC, oraz z Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Wnosił o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.**

(odwołania k.3-15, 3-11 (...))

W odpowiedzi na odwołania Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. wniósł o ich oddalenie, wskazał, iż zaskarżone decyzje zostały wydane na podstawie art. 13 b, 15c i 22a ustawy z 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708, z późn. zm.), w brzmieniu ustalonym przez przepisy ustawy z 16.12.2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 roku, poz. 2270).

(odpowiedź na odwołania – k. 28-31, 15-18 (...))

Wyrokiem z 9.02.2021 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił zaskarżone decyzje i zobowiązał Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. do przeliczenia policyjnej emerytury oraz policyjnej renty inwalidzkiej L. P. z pominięciem art. 15c ust. 1, 2 i 3 oraz art. 22a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin - od 1 października 2017 roku, a także zasądził od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. na rzecz L. P. kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(wyrok z 9.02.2021 r. Sąd Okręgowy w Łodzi - k. 77)

Pozwany organ rentowy złożył apelację od powyższego wyroku, zaskarżając przedmiotowe rozstrzygnięcie w całości.

(apelacja k. 98 – 102)

Wyrokiem z 8.02.2022 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi, po rozpoznaniu sprawy III AUa 436/21, na skutek apelacji pozwanego, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

(wyrok z 8.02.2022 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi - k. 115)

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie, Sąd II instancji uznał apelację za zasadną. Sąd Apelacyjny stwierdził, że sąd meriti nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych poza tymi, które wynikają z informacji IPN w zakresie rzeczywistego przebiegu służby L. P. w strukturach SB PRL, poprzestając na uznaniu, że spór ogranicza się wyłącznie do oceny zgodności zastosowania przepisów z Konstytucją RP i umowami międzynarodowymi. Zdaniem Sądu Apelacyjnego błędnie przy tym Sąd I instancji uznał, że przeprowadzenie rozprawy nie było konieczne, czego rezultatem jest brak ustaleń faktycznych oraz oceny prawnej co do tego, czy L. P. w ramach powierzonych obowiązków służbowych wykonywał czynności dające się zakwalifikować jako pełnienie służby na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu ustawy z 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, (...) (...), mimo iż powyższa kwestia była kluczowa, gdyż bezpośrednio przekładała się na wysokość emerytury i renty. Dalej Sąd II instancji podkreślił, że sąd orzekający w n/n sprawie nie jest związany zaświadczeniem z IPN o przebiegu służby, dodatkowo wskazując, że przed datą wydania zaskarżonego wyroku Sąd Najwyższy wydał uchwałę III UZP 1/20, w której podkreślono, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, także w odniesieniu do okoliczności stwierdzanych zaświadczeniem wydanym przez IPN na podstawie art. 13a ustawy zaopatrzeniowej, okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udawadniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego, zaś art. 247 k.p.c. nie ma zastosowania. Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd Okręgowy zaniechał przeprowadzenia postępowania dowodowego, zmierzającego do ustalenia rzeczywistego przebiegu służby L. P. w okresie wskazanym w informacji IPN, akcentując, że Sąd I instancji, pomimo załączenia akt osobowych oraz karty ewidencyjnej funkcjonariusza, nie dokonał oceny tego materiału dowodowego. W konkluzji Sąd II instancji stwierdził, że brak pogłębionej analizy w tym przedmiocie uniemożliwia prawidłową subsumpcję, a w konsekwencji – rzetelny osąd sprawy. Sąd drugiej instancji zaznaczył, że informacja IPN o przebiegu służby każdorazowo wyznacza ramy czasowe, co do których zachodzi konieczność ustalenia, co konkretnie robił były funkcjonariusz, i czy można by ocenić te działania jako wykonywane na rzecz państwa totalitarnego. Dowodami, które mogłyby wskazywać na działania funkcjonariusza na rzecz totalitarnego państwa, mogłyby być przykładowo: zeznania osób pokrzywdzonych bezprawnie przez danego funkcjonariusza (inwigilowanych, prześladowanych), dowody z prowadzonych w tamtym okresie spraw sądowych przeciwko pokrzywdzonym, w których dany funkcjonariusz brał udział, w szczególności, czy brał udział w skierowanych przeciwko obywatelom bezprawnych działaniach polegających m.in. na prowokacjach lub składaniu fałszywych zeznań w takich sprawach. Znaczenie będą miały także inne dowody wskazujące na przykład, że funkcjonariusz w sposób oczywisty wspierał, propagował, utożsamiał się z zasadami państwa totalitarnego. Sąd

Apelacyjny wskazał, że ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy poczyni własne ustalenia w zakresie tego, gdzie dokładnie L. P. pełnił służbę (tj. w jakich komórkach organizacyjnych), jakie zadania przepisano sekcji w której pełnił służbę, na czym rzeczywiście polegała jego służba oraz czym faktycznie w ramach powierzonego stanowiska (stanowisk) i obowiązków służbowych się zajmował, zaznaczając, że Sąd pierwszej instancji powinien w tym zakresie bazować na aktach osobowych L. P. uzyskanych z Komendy Wojewódzkiej Policji oraz zawartych na załączonej do akt płycie CD, wskazując, że szczególnie pomocne mogą być liczne opinie służbowe czy wnioski personalne, a także, że Sąd I instancji po wnikliwym zapoznaniu się z nimi powinien dopuścić co najmniej dowód z przesłuchania ubezpieczonego w charakterze strony na okoliczność przebiegu służby w okresie wskazanym przez Instytut Pamięci Narodowej, ale też stanu zdrowia ubezpieczonego, jego praw do innych świadczeń z zabezpieczenia społecznego (teza 109 uzasadnienia Sądu Najwyższego). Sąd II instancji podkreślił, że w ustaleniu tych okoliczności pomocne będą dodatkowe, szczegółowe informacje uzyskane od Instytutu Pamięci Narodowej, albowiem można przypuszczać, iż wyspecjalizowany organ jakim jest Instytut Pamięci Narodowej posiada możliwości relatywnie szerokiego sprawdzenia danego funkcjonariusza w zakresie tego na czym rzeczywiście polegała jego praca. Ponadto Sąd Apelacyjny wskazał, że przy ocenie zasadności objęcia konkretnej osoby zakresem ustawy należy też mieć na uwadze czy świadczenie będące podstawą ustalenia emerytury policyjnej i renty inwalidzkiej podlegało obniżeniu na mocy ustawy dezubekizacyjnej z 2009 roku. Nie bez znaczenia w kontekście powołanych regulacji mogą też być ustalenia co do sytuacji osobistej, w tym zdrowotnej i majątkowej odwołującego w kontekście orzecznictwa ETPCz czy istotne zmniejszenie jego świadczenia prawomocnie nabytych, nie będzie nałożeniem na niego ciężaru nadmiernego. Sąd II instancji zaznaczył, że wszystko to stałoby się aktualne oczywiście w sytuacji, gdyby zebrany materiał dowodowy dawał jednoznaczne podstawy do przypisania odwołującemu służby na rzecz totalitarnego państwa. W konkluzji Sąd Apelacyjny stwierdził, że dopiero na podstawie tak zebranych dowodów Sąd Okręgowy dokona oceny służby ubezpieczonego w kontekście przepisów art.: 13b, 15c i 22a ustawy zaopatrzeniowej oraz w kontekście ochrony praw nabytych, prawa do zabezpieczenia z tytułu utraty zdrowia (renta inwalidzka), jak też innych podstawowych praw i wolności człowieka - a w konsekwencji, prawidłowo orzeknie o wymiarze policyjnej renty inwalidzkiej oraz policyjnej emerytury w świetle art. 22a w zw. z art. 15c ustawy zaopatrzeniowej.

(uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego k. 117-130)

Podczas ponownego rozpoznania sprawy przed Sądem I instancji strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawca - L. P., urodzony (...), ukończył Wyższą Szkołę (...). Nigdy nie pracował jako nauczyciel.

(okoliczności bezsporne, a nadto zeznania wnioskodawcy e-prot. z 25.07.2022 r.: 00:01:57-00:19:58 w zw. z 00:24:13, 00:26:37)

Wnioskodawca, od 1.08.1975 r. do 31.07.2004 r., pełnił służbę jako funkcjonariusz Milicji Obywatelskiej, a następnie Policji, której przebieg był następujący:

- w dniu 1.08.1975 r. odwołujący rozpoczął służbę w organach SB jako inspektor Wydziału II KW MO K., gdzie zajmował się zabezpieczeniem kontrwywiadowczym województwa (...) – było tam wiele obiektów militarnych i specjalnych,

- w dn. 11.10.1975 r. – odwołujący został zaliczony w nieetatowy stan słuchaczy Studium (...) Spraw Wewnętrznych w Ś., które ukończył w dniu 24.06.1976 r. uzyskując stopień podporucznika MO,

- od 1.07.1979 r. – pełnił służbę jako starszy inspektor Wydziału II KW MO K., organizował pracę operacyjną po zagadnieniu międzynarodowego ruchu osobowego, otrzymał awans na porucznika,

- jako wyróżniający się operacyjny, został awansowany od 16.05.1981 r. na stanowisko Kierownika Sekcji Wydziału XIII KW MO K. - organizującej pracę operacyjną po przyjętych przez pion Departamentu II obiektach radiowo –

telewizyjnych, (...)Prasa – K. – Ruch”, poligrafii oraz dziennikarzach krajowych i zagranicznych. Wnioskodawca organizował pracę podległych mu pracowników, sprawował nad nimi bezpośredni nadzór i zajmował się organizacją zabezpieczenia operacyjnego osób obcych np. polityków, oficerów wojsk i policji, działaczy partyjnych. Prowadzenie kwestionariuszy ewidencyjnych było najniższą formą działań operacyjnych. Sprawy obiektowe były to sprawy związane z inwigilacją środowiska dziennikarskiego.

- od 15.05.1983 r. –pozostawał do dyspozycji Komendanta Wojewódzkiego MO w Ł.,

- od 16.05.1983 r. –pełnił służbę jako Kierownik Ośrodka (...) w G. KW MO,

-od 1.11.1990 r. – pełnił służbę jako specjalista /kierownik Ośrodka (...)/ w (...) w Ł.,

- od 1.06.1991 r. – pełnił służbę jako starszy specjalista Zespołu (...) Komendanta Wojewódzkiego Policji w Ł., gdzie zajmował się superkontrolą;

- od 1.09.1991 r. – powierzono mu stanowisko p.o. Naczelnika Wydziału (...) Materiałowo - (...) w Ł., gdzie zajmował się zaopatrzeniem w sprzęt techniki policyjnej, uzbrojenia, mundurówki, wyposażenia militarnego, mebli;

- od 1.01.1992 r. – pełnił służbę jako Naczelnik Wydziału (...) Materiałowo - (...) w Ł.,

- od 1.10.1992 r. –pełnił służbę jako Naczelnik Wydziału (...) w Ł.,

- 16.01.1999 r. - Naczelnik Wydziału (...) Materiałowo - (...) w Ł.,

- 31.07. 2004 r. - zwolniony ze służby w Policji na podstawie art. 41 ust. 2 pkt 4 ustawy o Policji (t.j. Dz.U. z 2002 r. Nr 7 poz.58 ze zm.).

W trakcie służby wnioskodawca uzyskał stopnie: w 1975 r. starszego szeregowca MO, w 1976 r. podporucznika MO, w 1979r. porucznika MO, w 1983 r. kapitana MO, w 1987 r. majora MO, w 1990 r. podinspektora, a w 1995 r. młodszego inspektora.

W okresie służby wnioskodawca otrzymał następujące odznaczenia: w 1982 r. Brązową Odznakę „Za zasługi w Ochronie Porządku Publicznego, w 1985 r. Brązową Odznakę W (...), w 1985 r. Srebrnym Krzyżem Zasługi, w 1986 r. Srebrną Odznaką „Za zasługi w Ochronie Porządku Publicznego.

Z opinii służbowej za okres od 17.12.1975 r. do 28.06.1976 r. wynika, że wnioskodawca w trakcie szkolenia w Studium (...) Spraw Wewnętrznych jako słuchacz osiągał dobre wyniki w nauce, a przy tym aktywnie i polnie uczestniczył w zajęciach programowych oraz interesował się problematyką pracy operacyjnej i zagadnieniami prawniczymi i dał się poznać jako słuchacz pracowity, sumienny i zdyscyplinowany, chętnie wykonujący polecenia przełożonych. Stwierdzono, że wnioskodawcę cechuje rozwaga w wypowiedaniu myśli i aktywność w działaniu.

W opinii służbowej z 29.06.1978 r. stwierdzono, że wnioskodawca dokonał jednego pozyskania, na swoim koncie ma pięciu tajnych współpracowników, przy czym zaznaczono, że w pracy z agenturą powinien więcej uwagi zwrócić na systematyczność spotkań oraz pełniejsze przygotowanie się do nich, jak również bardziej wyczerpująco opracowywać uzyskane informacje. Jednocześnie zaznaczono, że wnioskodawca osiąga dobre wyniki a nawet wyspecjalizował się w operacyjnym zabezpieczeniu cudzoziemców podlegających obowiązkowej kontroli, a także stwierdzono, że chętnie organizuje i sam bierze udział w tajnych penetracjach na terenie hoteli, akcentując, że niejednokrotnie pozyskane przez odwołującego materiały świadczyły o trafności i celowości prowadzonych działań.

W opinii służbowej z 14.09.1982 r. stwierdzono, że wnioskodawca prawidłowo organizuje i prowadzi prace operacyjne po zagadnieniach przyjętych przez pion Departamentu II obiektach radiowo – telewizyjnych, (...)Prasa – K. – Ruch”, poligrafii oraz dziennikarzach krajowych i zagranicznych, zaznaczając, że odwołujący wykazuje duże zaangażowanie, co pozwoliło w stosunkowo krótkim czasie w sposób pełny rozpoznać osoby zatrudnione na ochronianych obiektach. Podkreślono, że wnioskodawca dobre wyniki wykazuje zwłaszcza w organizacji nowych źródeł informacji, że

jest pracownikiem samodzielnym i zdyscyplinowanym, a także, że we właściwy sposób układa sobie stosunki z przełożonymi i z podległymi mu funkcjonariuszami oraz, że zachowuje tajemnicę państwową i służbową.

W opiniach służbowych za okres: od 1990 r. do 1991 r. oraz od 1990 r. do 1999 r. stwierdzono, że wnioskodawca pod względem ogólnym i zawodowym jest właściwie przygotowany do realizacji zadań służbowych, jest funkcjonariuszem zdyscyplinowanym, realizującym powierzone zadania służbowe sumiennie i z pełnym zaangażowaniem, a także, że jest dobrym organizatorem pracy i umiejętnościach kierowniczych. Dodatkowo stwierdzono, że wnioskodawca winien zostać przeszkolony menadżersko w zakresie kierowania wydziałem oraz w zakresie tworzenia umiejętności kierowania pracą podległego zespołu w odbiorze zewnętrznym. Zaakcentowano, że odwołujący bardzo dobrze realizuje zadania służbowe, dotyczące zabezpieczenia logistycznego wydziałów Komendy Wojewódzkiej, a także, że wnioskodawca prowadził program tworzenia nowego województwa, w zakresie przejmowania i rozliczania majątku Policji, oraz, że nadzoruje zabezpieczenie KPP i K. w zakresie techniki policyjnej, uzbrojenia i środków ochrony osobistej policjantów, jak i że nie ma trudności w zakresie realizacji zadań służbowych.

Odwołujący nie przeszedł w 1990 r. formalnej weryfikacji. Podpisał, natomiast, nową rotę przysięgi.

W czasie służby w MO, odwołujący nie walczył z K. i związkami wyznaniowymi, ani też nie miał do czynienia z mniejszościami etnicznymi np. Romami. Skarżący jako funkcjonariusz MO nie walczył z przeciwnikami ustroju, z opozycją antydemokratyczną, ani ze związkami zawodowymi. Jego zadania dotyczyły pracy kontrwywiadowczej. Wnioskodawca pełniąc służbę funkcjonariusza MO nie łamał praw człowieka, nie naruszał godności innych osób, ani nie łamał ich wolności.

Z treści dokumentów osobowych odwołującego się, nie wynika, aby podjął on bez wiedzy i zgody przełożonych czynną współpracę z osobami lub organizacjami działającymi na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

Wnioskodawca został zwolniony ze służby w Policji 31.07.2004 r. w stopniu młodszego inspektora.

Po zwolnieniu ze służby w 2004 r. wnioskodawca nie pracował ze względu na stan zdrowia. W związku ze służbą wnioskodawca ma II grupę inwalidzką.

Aktualnie żona odwołującego pobiera emeryturę, a ich dorosły syn jest samodzielny finansowo.

(informacja o przebiegu służby –k. 140, przebieg służby k. 146, akta osobowe załączone do akt sprawy oraz na płycie CD k. 53, zeznania wnioskodawcy e-prot. z 25.07.2022 r.: 00:01:57-00:19:58 w zw. z 00:24:13, 00:26:37)

Brak w aktach osobowych skarg na wnioskodawcę, brak też negatywnych ocen jego postawy, zachowań, stosunku do innych ludzi, w aspekcie naruszania praw człowieka, godności ludzkiej, poniżania, szykanowania innych osób, naruszania nietykalności, ograniczania wolności osobistej, oraz brak wskazania osób, które mogłyby ponieść – negatywne konsekwencje i działań wnioskodawcy, czyli osób pokrzywdzonych, poszkodowanych – działaniami lub zaniechaniami wnioskodawcy.

(oryginalne akta osobowe oraz na płycie CD k. 53)

Odwołujący nie wystąpił do ministra właściwego do spraw wewnętrznych z wnioskiem o wyłączenie w stosunku do niego w trybie art. 8 a ustawy emerytalnej stosowania art. 15 c, art. 22a, czy też art. 24 a tej ustawy.

(okoliczność przyznana przez wnioskodawcę - e-prot. z 25.07.2022 r.: 00:26:37)

Zgodnie z zakresem działania wydziałów II (...) z 19.05.1975 r. wydziały te były terenowymi odpowiednikami Departamentu II MSW odpowiedzialnymi za kontrwywiadowczą ochronę województwa przed działalnością obcych wywiadów i ośrodków zachodnoniemieckiego rewizjonizmu. Do zakresu pracy Wydziału II (...) należało: zapobieganie działalności szpiegowskiej i destrukcyjnej prowadzonej przez zachodnie służby specjalne, które w/w Wydział realizował przez: organizowanie i doskonalenie systemów kontrwywiadowczej ochrony

obiektów, zagadnień, środowisk i osób narażonych na wywiadowczą penetrację, ograniczanie możliwości penetracyjnych ze strony pracowników placówek dyplomatyczno – konsularnych, różnych przedstawicielstw państw i firm krajów kapitalistycznych w PRL oraz wyselekcjonowanych cudzoziemców przebywających na terenie PRL – współdziałając ściśle w tym zakresie z Wydziałem B i Wydziałem Paszportów, prowadzenie działalności profilaktycznej w środowiskach i wobec osób pozostających w szczególnym zainteresowaniu służb specjalnych państwa kapitalistycznych, rozpoznawanie kierunków zainteresowań, form i metod działania zachodnich służb wywiadowczych przeciwko PRL, które II Wydział realizował poprzez kontrolę operacyjną personelu placówek dyplomatyczno – konsularnych i wszystkich pozostałych przedstawicielstw państw kapitalistycznych na terenie PRL, ze szczególnym uwzględnieniem rozpoznania działalności i kontaktów pracowników rezydentur wywiadowczych, organizowanie operacyjnej kontroli wyselekcjonowanych cudzoziemców i obywateli polskich podejrzanych o działalność wywiadowczą, systematyczną ocenę zjawisk i zdarzeń mających związek z działalnością szpiegowską, dokonywanie oceny stanu wywiadowczego zagrożenia województwa oraz programowania kierunków przeciwdziałania; organizowanie przy pomocy własnych środków i sił oraz możliwości jednostek współdziałających w kontrwywiadowczym zabezpieczeniu kraju systemów wykrywania, dokumentowania i zwalczania wywiadowczej działalności i w związku z tym II Wydział organizował: dopływ informacji o cudzoziemcach, ze szczególnym uwzględnieniem pracowników rezydentur wywiadowczych, dyplomatyczno – konsularnych i wszystkich pozostałych przedstawicielstw państw i firm krajów kapitalistycznych przejawiających wywiadowcze zainteresowania lub wykonujących czynności wskazujące na prowadzenie działalności szpiegowskiej, rozpoznawały osoby wykazujące nieuzasadnione zainteresowanie obiektami obronnymi lub różnymi zagadnieniami państwowymi, naukowymi i gospodarczymi PRL, rozpracowujące cudzoziemców i obywateli polskich prowadzących działalność szpiegowską lub podejrzanych o związki z obcymi wywiadami. Wydziały II (...) realizowały na zlecenie Departamentu II kierunkowe zadania w zakresie prowadzenia ofensywnych działań wobec ośrodków dyspozycyjnych zachodnich służb specjalnych i koordynowały całokształt działalności mającej na celu kontrwywiadowczą ochronę województw.

Zgodnie z zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z 16.06.1976 r. Nr 048/76 w sprawie regulaminu organizacyjnego oraz zakresu i systemu działania Departamentu II MSW i wydziałów II komend wojewódzkich (równorzędnych) Milicji Obywatelskiej – Departament II MSW był odpowiedzialny za zwalczanie działalności wywiadowczej skierowanej przeciwko interesom politycznym, gospodarczym i obronnym PRL, a do zakresu jego działania w szczególności należało: rozpoznanie, zapobieganie i wykrywanie działalności wywiadowczej prowadzonej przeciwko Polsce przez służby specjalne państwa (...) i innych krajów kapitalistycznych, podejmowanie ofensywnych przedsięwzięć operacyjnych wobec rezydentur wywiadowczych przeciwnika uplasowanych w przedstawicielstwach państw obcych w PRL oraz – w porozumieniu z Departamentem I MSW – wobec ich ośrodków dyspozycyjnych za granicą, kontrola operacyjna i przeciwdziałanie destrukcyjno – ideologicznej działalności placówek dyplomatyczno – konsularnych, innych przedstawicielstw państw obcych i organizacji międzynarodowych w Polsce oraz rozpoznawanie charakteru i treści ich kontaktów, ochrona kontrwywiadowcza wyselekcjonowanych osób oraz obiektów pozostających w szczególnym zainteresowaniu służb specjalnych przeciwnika, rozpracowywanie uczestników międzynarodowej wymiany osobowej, podejrzanych o prowadzenie działalności wywiadowczej przeciwko PRL, prowadzenie prac analityczno – informacyjnych dotyczących głównych kierunków i metod działania służb specjalnych państw (...) i innych krajów kapitalistycznych przeciwko Polsce, koniecznych do prawidłowego organizowania kontrwywiadowczej ochrony kraju, określanie, stosowanie do bieżących potrzeb i wywiadowczego zagrożenia, kierunków pracy operacyjnej i taktyki działania wydziałów II (...) (równorzędnych). W w/w zakresie Departament II był jednostką wiodącą w resorcie spraw wewnętrznych. (kserokopia akt MSW II k. 147-162)

Decyzją z dnia 27.07.2004 r. wnioskodawcy przyznano prawo do emerytury policyjnej od dnia 31.07.2004 r. w wysokości 75% podstawy wymiaru, przy czym emerytura została podwyższona o 15% podstawy wymiaru z tytułu inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą (tak aby zwiększenie nie przekraczało 80% tej podstawy). (decyzja - k.1 akt emerytalnych)

Decyzją z dnia 29.09.2004 r. wnioskodawcy przyznano także prawo do policyjnej renty inwalidzkiej od dnia 31.07.2004 r. w wysokości 70% podstawy wymiaru, uwzględniając, że ubezpieczony został zaliczony do 2 grupy inwalidów. (decyzja - k.2 akt emerytalnych)

Z informacji z dnia 12.05.2017 r. Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddziałowe Archiwum IPN w W. wynika, że odwołujący w okresie od 1 sierpnia 1975 roku do 15 maja 1983 roku pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708, z późn. zm.). (informacja k. 4 akt emerytalnych MSWiA).

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie powołanych dowodów z dokumentów zawartych w aktach organu rentowego i załączonych do akt sprawy w aktach personalnych funkcjonariusza MO wnioskodawcy złożonych w oryginale i w formie fotokopii nadesłanej na płycie CD, przesłanych przez IPN informacji, a także zeznań samego wnioskodawcy, nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich wiarygodności.

Podkreślić należy, że w aktach niniejszej sprawy znajdują się wszystkie zachowane akta dotyczące służby wnioskodawcy w kwestionowanym okresie, a co również istotne, IPN nie dokonuje analizy, ani nie ocenia jaki był zakres wykonywanych przez funkcjonariusza czynności i zadań służbowych, gdyż opiera się jedynie na dokumentach znajdujących się w zasobach archiwalnych.

Zdaniem Sądu, pozwany organ rentowy nie ujawnił, zatem, żadnych dowodów przestępczej działalności wnioskodawcy. Podstawą, zaskarżonych decyzji, były informacje, pozyskane z Instytutu Pamięci Narodowej, oparte wyłącznie o teczkę osobową wnioskodawcy. W świetle dokumentów osobowych i informacji IPN, nie ma dowodów na to, że odwołujący doprowadził do naruszenia praw człowieka, zwalczał demokratycznej opozycji, kościoła i związków wyznaniowych. Nie ma informacji, aby ktokolwiek uzyskał, w IPN, status osoby pokrzywdzonej w wyniku działań wnioskodawcy. Sąd przeanalizował, zgromadzone dokumenty, pochodzące z okresu służby w MO, wnioskodawcy i po dokonaniu ich analizy nie znalazł jednak nic, co mogłoby świadczyć o jego przestępczej działalności, natomiast sama praca w organach państwa totalitarnego nie jest wystarczającą przesłanką do wnioskowania przez ustawodawcę, że była to służba niegodna postawy przeciętnego obywatela państwa, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Zeznania wnioskodawcy w całości korelowały z dokumentami z okresu służby. W tych dokumentach brak jest **dowodów**, aby wnioskodawca łamał prawa i wolności człowieka, poniżał, naruszał nietykalności osobistą, uczestniczył w cenzurowaniu informacji, w ograniczaniu wpływu ludzi, podejrzewanych o wrogość wobec istniejącego ustroju, uczestniczył w dławieniu protestów obywatelskich, prowadził obserwacje działaczy opozycji demokratycznej, naruszał prawa mniejszości etnicznych, fabrykował dowody, poniżał osoby, poddanych obserwacji .

W dokumentach dostępnych w aktach sprawy brak dowodów by można było przyjąć tezę przeciwną do tej, która wynika z zeznań skarżącego. Poza tym Sąd zważył, że obecny na rozprawie pełnomocnik pozwanego organu emerytalnego zachował całkowitą bierność i nie zadawał wnioskodawcy ani w tym zakresie, ani co do innych okoliczności dotyczących służby w badanym okresie żadnych pytań, a ponadto wprost przyznał, że w aktach emerytalnych wnioskodawcy nie ma dokumentów potwierdzających, że są osoby poszkodowane lub pokrzywdzone przez wnioskodawcę w okresie służby. Wobec powyższego Sąd stwierdził, że zeznania wnioskodawcy zasługują na wiarę, wobec braku dowodów przeciwnych i postawy procesowej pozwanego.

Sąd dokonał także oceny postawy wnioskodawcy, pod kątem – przesłanek ustawowych, które zostały przytoczone przez Dyrektora ZER MSWiA, w zaskarżonych decyzjach. Sąd ustalił, w jakich komórkach organizacyjnych, wnioskodawca pełnił służbę, na czym rzeczywiście polegała jego służba oraz jakie zadania, w ramach powierzonych stanowisk i obowiązków, faktycznie wykonywał. W tym celu, Sąd – zgodnie z wytycznymi Sądu Apelacyjnego – ponownie rozpoznając n/n sprawę przeanalizował wnioski personalne, rozkazy personalne, opinie służbowe o

wnioskodawcy, w których przełożeni podkreślali umiejętności i kwalifikacje odwołującego oraz podawali jakiego typu zadania wykonywał skarżący. Z dokonanych ustaleń wynika, że przełożeni pozytywnie oceniali wykonywanie zadań – przez wnioskodawcę. Poza tym z zeznań wnioskodawcy i dostępnego materiału dowodowego wynika, że po 1990 r. do 2004 r. pełnił służbę w Policji, gdzie także był pozytywnie oceniany.

Zaznaczyć należy, że w toku postępowania, po przeprowadzeniu dowodów, zawnioskowanych przez wnioskodawcę, organ emerytalny nie składał dalszych wniosków dowodowych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie należy wskazać, że wnioskodawca odwołała się od dwóch decyzji z 27.06.2017 r. wydanych w związku z ustawą z 16.12.2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, (...), AW, (...), (...), (...), SG, BOR, (...) i SW, tj. dotyczących ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej.

Przypomnieć także należy, że Sąd pierwszej instancji, któremu została zwrócona sprawa do ponownego rozpoznania, związany jest „oceną prawną” oraz „wskazaniami co do dalszego postępowania”, zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c. Wyrażona w tym przepisie zasada podporządkowania i związania Sądu niższej instancji jest jedną z naczelných, ustrojowych zasad procesu cywilnego, zapobiegającą powtarzaniu popełnionych błędów oraz gwarantującą pewność i trwałość raz zajętego w sprawie stanowiska Sądu wyższej instancji, co umożliwi stronom podjęcie właściwej obrony ich interesów procesowych i materialnoprawnych” (tak np. SN w wyroku z 25.03.2004 r., III CK 335/02, Lex nr 585801).

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że związanie sądu niższej instancji, o którym mowa w przepisie art. 386 § 6 k.p.c. obejmuje dwie płaszczyzny: wykładnię prawa dokonaną przez sąd drugiej instancji („ocena prawna”) oraz zapatrywania co do dalszego kierunku postępowania („wskazania, co do dalszego postępowania”). Jednocześnie należy wyraźnie wskazać, że ocena prawna i wskazania Sądu Apelacyjnego, których dotyczy przepis art. 386 § 6 k.p.c. w żadnym razie nie stanowiły antycypacji przyszłego orzeczenia, a jedynie miały zapobiegać powtórzeniu się w przyszłym orzeczeniu błędów, których istnienie zostało już stwierdzone przez sąd drugiej instancji w ramach przeprowadzonej kontroli, jednakże nie sugerując treści przyszłego rozstrzygnięcia.

W ponownym postępowaniu Sąd Okręgowy był zatem zobligowany do przeprowadzenia postępowania w kierunku wskazanym w orzeczeniu sądu drugiej instancji, co jednak w żaden sposób nie ograniczyło jego kompetencji do swobodnej oceny dowodów i czynienia na ich podstawie własnych ustaleń faktycznych w sprawie (T. Wiśniewski, komentarz do art. 386 k.p.c. [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Artykuły 367-505(37), red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2010, s. 122-123; por. także wyrok SN z 15 marca 2013 r., CSK 156/12). Odpowiada to bowiem rudymen tarnej zasadzie orzeczniczej, w myśl której „sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy” (art. 316 § 1 zdanie pierwsze in principio k.p.c.).

Będąc związanym stanowiskiem Sądu Odwoławczego co do stwierdzonych w ramach kontroli instancyjnej uchybień o charakterze proceduralnym popełnionych przez Sąd I instancji - Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając n/n sprawę przeprowadził rozprawę, na której w szczególności przesłuchał wnioskodawcę na temat okoliczności, o których mowa w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego.

Mając zaś na uwadze ustalone fakty w wyniku ponownego rozpoznania sprawy, Sąd Okręgowy uznał, że odwołania są zasadne.

Odnosząc się do kwestii związanych z zaskarżonymi decyzjami Sąd Okręgowy zważył, że okolicznością sporną nie jest stan faktyczny ani stan prawny, jaki został zastosowany przez organ rentowy, ale ocena zgodności zastosowanych przepisów z Konstytucją RP, jak również wiążącymi umowami międzynarodowymi.

Wskazać należy, że Sąd rozpoznający niniejszą sprawę uważa za obowiązującą i wiążącą go zasadę domniemania zgodności z Konstytucją przepisów prawa.

Ponadto do chwili wydania wyroku w sprawie Trybunał Konstytucyjny orzekł o konstytucyjności zastosowanych przepisów przez organ emerytalny stwierdzając, w wyroku z dnia 16 czerwca 2021 roku w sprawie P 10/20, że art. 22a ust. 2 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, (...) Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2020 r. poz. 723) jest zgodny z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Okoliczność ta nie przesądza, że decyzje organu emerytalno-rentowego nie są wadliwe.

Przede wszystkim organy stosujące prawo wiąże zasadniczo sentencja orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, natomiast organy te nie muszą akceptować wszystkich uwag do orzeczenia zawartych w jego uzasadnieniu. (porównaj wyrok NSA z dnia 16 lipca 2016 roku w sprawie I OSK 223/16). Także konstytucyjność przepisu ustawy nie gwarantuje jednoznacznie braku jego wadliwego zastosowania w określonych stanach faktycznych. Powstaje też pytanie czy demokratyczne państwo prawa posiada jakieś gwarancje na wypadek gdyby okazało się, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego narusza prawa zawarte w Konstytucji RP czy też pozostaje w sprzeczności z powszechnymi zasadami prawa międzynarodowego akceptowanymi przez państwo polskie.

Wskazać też należy, że Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w postanowieniu z 19 grudnia 2019 r. wyraził pogląd zgodnie z którym uznał, że Sąd powszechny miał prawo samodzielnie dokonać oceny zgodności zastosowanych przez organ emerytalny przepisów, jeżeli od tej oceny uchylił się Trybunał Konstytucyjny.

Sąd Okręgowy miał też na uwadze, że we wspomnianej przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu jego wyroku w n/n sprawie, uchwale składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 września 2020 r. w sprawie III UZP 1/20 (Legalis Numer 2467938) wyjaśniono, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, (...) Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 723) powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.”

Wszystkie powyższe argumenty pozwalają na dwie konkluzje:

1. zastosowane w zaskarżonych decyzjach przepisy prawa należy zasadniczo uznać za zgodne z Konstytucją RP
2. obowiązkiem sądu ubezpieczeń społecznych jest rozpatrzenie każdego odwołania zgodnie z porządkiem prawnym obowiązującym na terenie państwa, nie ograniczając się tylko do przepisów zastosowanych w zaskarżonych decyzjach

W tym stanie, wskazać należy, że Sąd rozpoznający niniejszą sprawę uważa za obowiązującą i wiążącą go zasadę domniemania zgodności z Konstytucją przepisów prawa.

Oznacza to, że Sąd nie musi odnosić się do kwestii konstytucyjności merytorycznej treści art. 15c w związku z art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708, z późn. zm.) do czasu gdy przepis ten nie zostanie zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny. Jedynie w wyjątkowych sytuacjach, gdy ze względu na oczywisty walor sprzeczności przepisów ustawy z Konstytucją (szczególnie gdy ustawa nie była oceniona przez Trybunał Konstytucyjny pod kątem jeszcze innych przesłanek konstytucyjnych) a zarazem nieuzasadnioną konieczność długiego oczekiwania na

ewentualne orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, skutkiem czego obywatel może doznać nieodwracalnej szkody, sąd powszechny jest zobowiązany do oceny konstytucyjności przepisów ustawy czy aktów podrzędnych.

Co do meritum wskazać należy, że w dniu 1 stycznia 2017 r. weszła w życie ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz.), na mocy której wprowadzono art. 13b ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Ustawa zmieniająca wprowadziła także zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury nakazując stosowanie art. 15c i 22a ustawy. Przepisy te stanowią, że w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4. Wysokość emerytury ustalonej zgodnie z tymi przepisami nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 15c). Natomiast rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b (art. 22a).

Ustawodawca zobowiązał też organ rentowy do wszczynania z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczeń i wysokości świadczeń stosownie do wyżej wymienionych przepisów (art. 2).

Sąd Okręgowy uważa, że idea aby osoby które brały udział swoim zaangażowaniem w utrwalanie systemu państwa totalitarnego otrzymywały niższe emerytury niż pozostała część społeczeństwa jest zrozumiała. Zwłaszcza, że na wysokość tych emerytur nie miały wpływu mechanizmy demokratycznego państwa prawa.

Z drugiej strony trzeba jednak zaznaczyć, że ustawę uchwalono po blisko 27 latach od transformacji ustrojowej państwa, mimo istnienia konstytucyjnej zasady ciągłości państwa (art. 2 i art. 241 Konstytucji RP) i jego przynależności do systemu prawnego Unii Europejskiej oraz związania Rzeczypospolitej Polskiej Traktatem o Unii Europejskiej (art. 4 i art. 6 (...)). Ustawodawca w tym przypadku nie wskazał kryteriów wykluczenia ubezpieczonego z systemu ochrony praw podstawowych, bowiem nie pozbawia tej grupy ubezpieczonych prawa do świadczeń już przyznanych, a jedynie dąży do korekty wysokości świadczeń, aby miały uzasadnienie aksjologiczne w ocenie społeczeństwa demokratycznego. Jednakże budzić może wątpliwości w płaszczyźnie podstaw ubezpieczonych przy wykonywaniu swoich obowiązków zawodowych, brak oceny czasu poświęconego na wykonywanie tych obowiązków jak i winy zbiorowej oraz zbiorowej identycznej sankcji. W konsekwencji przyjęć należy, że okoliczność pełnienia służby w organach bezpieczeństwa państwowego nie powinno stanowić podstawy do takich działań ustawodawczych, jeżeli w kryteriach ustawowych nie znajdują się przesłanki oceny zawinionego działania funkcjonariusza. Gdyby przyjęć wykładnię, reprezentowaną przez organ emerytalny, to niezrozumiałym byłoby obniżenie emerytury funkcjonariuszowi kontrwywiadu, który chronił polską myśl naukową jak i funkcjonariuszowi kontrwywiadu, który doprowadził do śmierci działacza opozycyjnego z uwagi na nienawiść ideologiczną. W tym kontekście, całkowicie niezrozumiałym będzie aprobata wysokich emerytur działaczy partyjnych, którzy to zlecali zadania ramowe ówczesnym organom bezpieczeństwa publicznego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie VIII U 4509/19).

Wnioskodawca, na mocy ww. przepisów i dwóch decyzji wydanych w wykonaniu zacytowanych przepisów, został ograniczony w prawach emerytalnych i rentowych. Ponadto naznaczono go, jako współuczestnika systemu bezprawia, obniżając świadczenie emerytalne oraz rentowe bez badania jakichkolwiek czynów i ewentualnej - indywidualnej winy. Jednocześnie przyjęto związanie sądów krajowych ustawodawczym wymiarem sprawiedliwości. Kryteria wykluczenia ubezpieczonego z systemu ochrony praw podstawowych, budzą wątpliwości w płaszczyźnie ich podstaw, czasu i winy zbiorowej oraz sankcji.

W stanie faktycznym sprawy nie ujawniono żadnych dowodów przestępczej działalności wnioskodawcy, którą przyjmuje ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy w stosunku do każdego zatrudnionego w służbach bezpieczeństwa państwa poprzez definiowanie służby jako wykonywanej na rzecz totalitarnego państwa (art. 13b). Oczywiście Sąd rozumie trudną sytuację procesową organów emerytalnych, jednak brak jest prawnych przeszkód, aby Instytut Pamięci Narodowej wspierał organ emerytalny, o ile ten ostatni złoży konkretne, a nie ogólnikowe wnioski dowodowe.

W związku z tym powstaje wątpliwość, czy Sąd może być związany retrospektywną sprawiedliwością zdefiniowaną przez ustawodawcę krajowego, bez podważenia praw - zasad podstawowych Unii Europejskiej, będąc także sądem Unii Europejskiej.

Powstaje też pytanie czy Sądy powinny być związane formalnymi przesłankami wprowadzonymi przez ustawodawcę czy też obowiązkiem Sądu jest ocena indywidualna każdego odwołującego się byłego funkcjonariusza służby bezpieczeństwa, należy odpowiedzieć, że odpowiedzialność zbiorowa może ubyć uregulowana przez ustawodawcę, ale w wyjątkowych sytuacjach z jasno uzasadnionymi i społecznie akceptowalnymi przesłankami oraz bez sankcji (np. ustawa potępiająca system totalitarny i jej wykonawców).

Na to pytanie odpowiedź udzielił Sąd Najwyższy w w/w uchwale z 16.09.2020 r. (III UZP 1/20). Uznając, podobnie jak Sąd Apelacyjny, doniosłość tego orzeczenia i przy braku oceny stanu prawnego przez Trybunał Konstytucyjny, Sąd Okręgowy uznał, że musi nastąpić indywidualizacja winy każdego ubezpieczonego, a na organie emerytalnym spoczywa nie tylko formalne zastosowanie ustawy, ale także obrona swojego stanowiska zawartego w zaskarżonych decyzjach poprzez składanie wniosków dowodowych wykazujących, że określony ubezpieczony funkcjonariusz swoim zachowaniem naruszył w sposób istotny zasady godności obywatelskiej robiąc to z określonych pobudek nieakceptowanych społecznie.

Podkreślić należy, że prawo do emerytury nabywa się ex lege, po spełnieniu ustawowych przesłanek. Przesłanki te, co do zasady, są jednoznaczne (wiek, staż pracy, ustanie zatrudnienia, wysokość składek), a niekiedy ocenne (np. stan niezdolności do służby).

Osoba, która w celu spełnienia przesłanek niezbędnych do uzyskania świadczenia podjęła stosowne działania (rezygnacja z pracy, poddanie ocenie stanu zdrowia) i przedłożyła odpowiednie dokumenty, słusznie spodziewa się, że pozytywna decyzja organu rentowego potwierdziła spełnienie wymaganych warunków. Organ rentowy po zbadaniu tych okoliczności wydaje decyzję deklaratoryjną, która ma zasadnicze znaczenie z punktu widzenia realizacji nabytego prawa (zob. K. Ślęzak, Głosa do uchwały SN z dnia 5 czerwca 2003 r., sygn. akt III UZP 5/03, OSP nr 7-8/2004, poz. 84) (cytat za wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 lutego 2012 r. w sprawie K 5/11).

Sąd orzekający w n/n sprawie podziela w pełni stanowiska innych sądów powszechnych rozpoznających analogiczne sprawy, w tym Sądu Okręgowego w Suwałkach w wyroku z 29.10.2019 r. w sprawie III U 819/19 i z tej przyczyny pozwała sobie przytoczyć szeroko zastosowaną w ww. orzeczeniu argumentację, przyjmując ją, jako własną.

Wątpliwości pojawiające się w niniejszej sprawie wynikają z przyjęcia odpowiedzialności zbiorowej przez ustawodawcę krajowego i związania nią sądów w porządku ustawowym. W ocenie Sądu, idea sprawowania sądowego wymiaru sprawiedliwości opiera się na indywidualnej ocenie zachowania (winie) i jest opozycyjna wobec zbiorowej sprawiedliwości ustawodawcy. W ramach kontroli decyzji organu rentowego, konieczna jest odpowiedź na pytanie o powszechność praw podstawowych Unii Europejskiej i związanie nimi sądów krajowych.

Przede wszystkim należy powołać się na art. 9 i art. 91 Konstytucji oraz art. 4 ust. 3 i art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864 dalej (...)), zgodnie z którymi prawa podstawowe Unii Europejskiej mają charakter praw bezpośrednio stosowalnych. W takiej sytuacji każdy sędzia krajowy z powołaniem się na zasadę efektywnej kontroli sądowej ma nie tylko prawo, ale obowiązek pominąć w procesie sądowego stosowania prawa, ustawy oraz

praktyki sprzeczne z zasadami podstawowymi Unii Europejskiej (dalej UE). Sędzia krajowy ma obowiązek stosowania praw podstawowych UE z prawem pominięcia regulacji krajowych naruszających te prawa.

W ocenie Sądu, nie można akceptować odpowiedzialności obywateli Unii Europejskiej, którymi są również obywatele Polski, opartej na winie zbiorowej oraz ingerencji ustawodawcy w konstytucyjne uprawnienia sądów do wymierzania sprawiedliwości. Prawa podstawowe Unii Europejskiej wykluczają odpowiedzialność zbiorową obywateli Unii, za przeszłość w ramach retrospektywnej sprawiedliwości przy przyjęciu konstytucyjnej zasady ciągłości państwa polskiego. Ponieważ w polskim porządku prawnym przyjęto unijne standardy związania prawami podstawowymi (art. 9 i art. 91 Konstytucji oraz art. 4 ust. 3 i art. 6 (...)), ustawodawca nie może swobodnie oceniać przeszłości obywateli i wprowadzać sankcji opartych na winie zbiorowej według kryterium zatrudnienia. Ustawodawstwo, które wyjątkowo z ochrony konstytucyjnych zasad obywateli, przy przyjęciu ich odpowiedzialności zbiorowej jest opozycyjne wobec unijnych praw podstawowych.

Zdaniem Sądu, system prawny Unii Europejskiej, z racji bezpośredniego skutku praw podstawowych Unii Europejskiej, umożliwia skonfrontowanie ustawodawstwa krajowego z prawami podstawowymi Unii. Prawa te w porządku krajowym, zgodnie z art. 9 i art. 91 Konstytucji, mają charakter normatywny. Sędzia krajowy powinien zagwarantować ich przestrzeganie w ramach sądowego rozstrzygnięcia. Norma sprzeczna z prawem wspólnotowym nie musi być usunięta z systemu poprzez formalną derogację, może być pominięta przez sąd. W państwie deklarującym się, jako związanym zasadą rządów prawa, norma sądowego rozstrzygnięcia, aby obowiązywała, nie może być sprzeczna z zasadami i prawami podstawowymi UE.

W ocenie Sądu, zasada efektywnej ochrony sądowej stwarza podstawę do przyjęcia, że w każdym przypadku, gdy przepisy krajowe (lub praktyka stosowania prawa) uniemożliwiłyby ochronę praw podstawowych UE, sąd krajowy w razie bezskutecznej wykładni przepisów krajowych powinien odmówić ich zastosowania w oparciu o art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864 dalej jako (...)) lub kreować poprzez wykładnię takie orzeczenie, które zabezpieczy rządy prawa. Dlatego nie można wnioskodawcy obniżyć świadczenia emerytalnego decyzją organu rentowego, wydaną na podstawie ustawy sprzecznej z zasadami podstawowymi Unii Europejskiej. W takim znaczeniu Sąd włącza w podstawę rozstrzygnięcia n/n sprawy zasady podstawowe Unii Europejskiej.

W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że sąd krajowy rozpoznając sprawę powinien rozważyć wszystkie istotne relacje, jakie mogą zachodzić między prawem krajowym a prawem Unii. Chodzi tu zwłaszcza o odróżnienie przepisów stosowanych bezpośrednio (przepisy traktatów mające skutek bezpośredni oraz rozporządzenia i decyzje) od aktów stosowanych pośrednio. Akty pierwszego typu całkowicie wypierają prawo krajowe, w drugim zaś przypadku stosowane jest prawo krajowe z uwzględnieniem zasad UE.

Sąd powinien uwzględnić zasadę pierwszeństwa prawa unijnego oraz zasadę skutku bezpośredniego, a także zasadę efektywności prawa unijnego. Te trzy zasady określają zadania i pozycję sądów krajowych w sferze prawa Unii. Relacje między tymi zasadami i towarzyszącymi im obszarami prawa mogą mieć charakter kolizyjny. W zakresie istniejących regulacji pierwszeństwo powinno należeć do prawa unijnego. Dotyczy to zwłaszcza ogólnych zasad prawa, czyli podstawowych norm prawnych, które ze swej natury są możliwe do stosowania w różnych systemach prawnych.

Bezpośrednio obowiązujące prawo Unii powinno być bezpośrednio stosowane w państwach członkowskich, co w przypadku Polski przewiduje art. 9 i art. 91 pkt 3 Konstytucji RP. Bezpośredni skutek oznacza przede wszystkim nabycie praw i obowiązków w sposób skuteczny wobec innych podmiotów.

Na mocy art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej zasady podstawowe UE, zawarte w Karcie Praw Podstawowych (Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności - Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) stają się fundamentalnym elementem porządku prawnego Unii (ust. 3).

Natomiast prawa "orzecznicze" nie zostały formalnie skodyfikowane, lecz stanowią rezultat orzecznictwa Trybunału, który "odkrywał" te prawa i określał ich prawne kontury, a jednocześnie nadał im status zasad prawa. Obie kategorie

praw podstawowych stanowią część prawa pierwotnego: pierwsze z nich z uwagi na treść art. 6 ust. 1 (...), który przyznaje Karcie moc równą Traktatom, drugie - ze względu na orzecznictwo (...), które nadało im taką rangę.

Orzekając ponownie w n/n sprawie, Sąd odwołuje się do praw podstawowych dekodowanych z pozycji traktatów (w tym do (...), (...)) oraz KPP poprzez art. 6 (...), jak i orzeczeń ETS. Kluczowe znaczenie dla oceny wydawanych decyzji, ograniczających prawa emerytalno-rentowe byłych funkcjonariuszy PRL ma zasada podmiotowości (godności) obywateli UE, zasada rządów prawa, sądowego wymiaru sprawiedliwości, niedyskryminacji, proporcjonalności oraz ochrony własności. Zasady te wywołują skutek bezpośredni w sądowym stosowaniu prawa (zob. A. Wróbel - Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy, T.I. Warszawa 2010 r. str.97 i nast.).

W ocenie Sądu, ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z 2016 r., jak i wydawane na jej podstawie decyzje, uzasadniają wątpliwości co do ich zgodności z zasadą godności jednostki, zasadą rządów prawa (wina zbiorowa), zasadą równości (wadliwa cecha relewantna zróżnicowania), zasadą proporcjonalności (ustawę wydano po niemal 27 latach od transformacji ustrojowej) oraz zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości (ustawodawca zdefiniował winę zbiorową obywateli, a nie ustaliły jej sądy).

Unijna zasada efektywnej ochrony sądowej stwarza podstawę do przyjęcia, że w każdym przypadku, gdy przepisy krajowe (lub praktyka stosowania prawa) uniemożliwiająby zabezpieczenie rządów prawa, Sąd krajowy w razie bezskutecznej wykładni przepisów krajowych powinien odmówić ich zastosowania. Tym samym ustawa zmieniająca ustawę o zaopatrzeniu byłych funkcjonariuszy służb specjalnych PRL, niezależnie od przyszłego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, poprzez zasadę efektywnej ochrony sądowej może być pominięta w każdym procesie, jako sprzeczna z prawami podstawowymi Unii.

Uznając bezpośredni skutek oraz pierwszeństwo stosowania praw podstawowych UE w krajowym porządku prawnym, Sąd dokonał oceny zgodności ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z prawami - zasadami podstawowymi UE.

1. Zasada godności ludzkiej.

Należy wskazać, iż termin "godność człowieka" ujęto w wielu aktach prawa międzynarodowego, m.in. w Karcie Narodów Zjednoczonych (preambuła), w (...) Deklaracji Praw Człowieka z 1948, (art. 1), w Międzynarodowych Paktach Praw Człowieka (1966), a także w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Zawarty jest on także w preambule do Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej ((...)) oraz w art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej ((...)). W świetle tych aktów godność człowieka jest nienaruszalna. Należy ją szanować i chronić" (art. 1).

Krajowy Trybunał Konstytucyjny do momentu wydania pierwszej ustawy deubekizacyjnej tj. ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 24, poz. 145), twierdził, że naruszenie godności człowieka następuje w razie: "arbitralnego urzeczowienia traktowania osoby ludzkiej przez ustawodawcę", w sytuacji, "w której człowiek stawałby się wyłącznie przedmiotem ustawodawcy", zob. wyr. TK: z 15.10.2002 r. (SK 6/02, OTK-A 2002, Nr 5, poz. 65); z 7.03.2007 r. (K 28/05, 3TK-A 2007, Nr 3, poz. 24); z 30.09.2008 r. (K 44/07, OTK-A 2008, Nr 7, poz. 126),

W wyroku z 4.04.2001 r., K 11/00, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że "będąc źródłem praw i wolności jednostki, pojęcie godności determinuje sposób ich rozumienia i urzeczywistniania przez państwo. Zakaz naruszania godności człowieka ma charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich. Natomiast obowiązek poszanowania i ochrony godności nałożony został na władze publiczne państwa. W konsekwencji wszelkie działania władz publicznych powinny z jednej strony uwzględniać istnienie pewnej sfery autonomii, w ramach której człowiek może się w pełni realizować społecznie, a z drugiej działania te nie mogą prowadzić do tworzenia sytuacji prawnych lub faktycznych odbierających jednostce poczucie godności. Przesłanką poszanowania tak rozumianej godności człowieka jest między innymi

istnienie pewnego minimum materialnego, zapewniającego jednostce możliwość samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie oraz stworzenie każdemu człowiekowi szans na pełny rozwój osobowości w otaczającym go środowisku kulturowym i cywilizacyjnym" (OTK ZU nr 3/2001, poz. 54).

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego godność człowieka może w szczególności zostać naruszona przez stanowienie regulacji prawnych, których celem jest poniżenie człowieka.

Z kolei art. 1 Karty Praw Podstawowych (KPP) wprost określa to prawo jako nienaruszalne. Godność człowieka jest nienaruszalna, podlega ochronie i poszanowaniu. W ten sposób Karta nawiązuje do wspólnych tradycji konstytucyjnych państw członkowskich, w tym również Polski, oraz międzynarodowego prawa praw człowieka, w świetle których nienaruszalna godność człowieka stanowi podstawę aksjologiczną systemu ochrony praw człowieka.

Traktat o Unii Europejskiej w art. 2 wskazuje, iż: "Unia opiera się na wartościach poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności demokracji, równości, państwa prawnego jak również poszanowania praw człowieka, w tym prawa osób należących do mniejszości. Wartości te są wspólne Państwom członkowskim w społeczeństwie opartym na pluralizmie, niedyskryminacji, tolerancji, sprawiedliwości, solidarności oraz na równości kobiet i mężczyzn."

Z kolei Preambuła Karty Praw Podstawowych (stosowana poprzez art. 6 (...)) stanowi, iż: Narody Europy, tworząc między sobą coraz ściślejszy związek, są zdecydowane dzielić ze sobą pokojową przyszłość opartą na wspólnych wartościach.

Świadoma swego duchowo-religijnego i moralnego dziedzictwa, Unia jest zbudowana na niepodzielnych, powszechnych wartościach godności ludzkiej, wolności, równości i solidarności; opiera się na zasadach demokracji i państwa prawnego. Poprzez ustanowienie obywatelstwa Unii oraz stworzenie przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości stawia jednostkę w centrum swych działań.

Unia przyczynia się do ochrony i rozwoju tych wspólnych wartości, szanując przy tym różnorodność kultur i tradycji narodów Europy, jak również tożsamość narodową Państw Członkowskich i organizację ich władz publicznych na poziomach: krajowym, regionalnym i lokalnym; dąży do wspierania zrównoważonego i stałego rozwoju oraz zapewnia swobodny przepływ osób, towarów, usług i kapitału oraz swobodę przedsiębiorczości.

W tym celu, w obliczu zmian w społeczeństwie, postępu społecznego oraz rozwoju naukowego i technologicznego, niezbędne jest wzmocnienie ochrony praw podstawowych poprzez wyszczególnienie tych praw w Karcie i przez to uczynienie ich bardziej widocznymi.

Zasada - prawo do godności - stanowi zatem wzorzec interpretacji innych praw - zasad podstawowych UE, szczególnie silnie jest związana z zasadą równości. Jeśli zatem godność człowieka jest nienaruszalna to musi być szanowana i chroniona.

Rozpoznając ponownie niniejszą sprawę, Sąd zobowiązany jest do oceny dopuszczalności ograniczenia prawa do godności wnioskodawczyni ustawą o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, poprzez definicję służby na rzecz totalitarnego państwa zawartą w art. 13b, która przyjmuje winę zbiorową funkcjonariuszy, naznaczając ich jako współuczestników bezprawia.

W toku postępowania organ rentowy nie ujawnił żadnych dowodów przestępczej działalności wnioskodawcy. Jedynym dowodem miały być informacje pozyskane z Instytutu Pamięi Narodowej, oparte wyłącznie o teczkę osobową wnioskodawcy. Sąd Okręgowy stosując się do wiążących go wytycznych Sądu II instancji przy ponownym rozpoznaniu n/n sprawy szczegółowo zapoznał się ze wszystkimi dokumentami ze spornego okresu służby skarżącego i po dokonaniu ich analizy nie znalazł nic, co mogłoby świadczyć o przestępczej działalności odwołującego. Sama praca w organach państwa totalitarnego nie jest wystarczającą przesłanką do wnioskowania przez ustawodawcę, że była to służba niegodna postawy przeciętnego obywatela państwa. Szczególnie, że motywy podjęcia służby były bardzo różne, bo od ideologicznych po pragmatyczne. Zaakcentować wypada, że wydanie przez organ rentowy

decyzji zmniejszającej wysokość pobieranej od kilku lat emerytury i renty policyjnych, w stosunku do każdego z ubezpieczonych, powinno być poprzedzone wnikliwą analizą sytuacji każdego z nich indywidualnie, a z całą pewnością przeprowadzeniem stosownego postępowania w tym zakresie. Organ rentowy wydając zatem decyzje na podstawie ww. ustawy nie powinien opierać się wyłącznie na informacji uzyskanej z IPN, który nie dokonuje analizy, ani nie ocenia jaki był zakres wykonywanych przez funkcjonariusza czynności i zadań służbowych, gdyż opiera się jedynie na dokumentach znajdujących się w zasobach archiwalnych IPN. Pozwany w istocie stał na stanowisku, że każda służba w wymienionych przez ustawodawcę instytucjach i formacjach, potwierdzona informacją IPN, jest służbą na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b tak zwanej drugiej ustawy nowelizacyjnej. Zdaniem Sądu, przedstawiony pogląd jest błędny i nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem nie wszelka praca albo służba w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego jest potępiona i objęta dyskredytacją, lecz jedynie ta, która polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Trzeba wskazać, że ustawodawca dał temu wyraz odnosząc się w art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej do pojęcia służby na rzecz totalitarnego państwa, zdefiniowanego w cytowanej wyżej preambule ustawy lustracyjnej. Według Sądu, z tego względu błędne było przyjęcie za podstawę obniżenia emerytury i renty ubezpieczonego informacji o przebiegu jego służby - skoro jest ona dowodem jedynie jego zatrudnienia w jednostkach organizacyjnych wymienionych w dodanym do ustawy art. 13b. Podnieść należy, że sama negatywna ocena działalności jednostki, w której ubezpieczony pełnił służbę, na gruncie przepisu art. 13b powoływanej ustawy emerytalnej, nie daje podstaw do obniżenia indywidualnie nabytych praw do emerytury czy renty. Należy też podkreślić, że ustalona wynikiem tego postępowania działalność ubezpieczonego, sama w sobie nie nosi żadnych znamion służby na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu ww. legalnej definicji tego pojęcia.

Ponadto trudno sobie wyobrazić – w sprawie o wysokość świadczeń emerytalnego i rentowego, jakimi dowodami miałyby być wykazane, że wnioskodawca działał w ramach państwa totalitarnego i jak sąd ubezpieczeń społecznych powinien je ocenić. Wszak wysokość świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie podlega „ważeniu” oraz „widelkom”, bowiem należne są za lata pracy a nie za jej jakość.

Dlatego, w ocenie Sądu, zarzut bycia uczestnikiem bezprawia poprzez służbę na rzecz totalitarnego państwa czyniony jest w sposób zbiorowy, bez badania indywidualnej winy i popełnionych czynów, a to prowadzi do naruszenia godności wnioskodawcy.

2. Zasada rządów prawa.

Zakłada ona, iż każdy podmiot prawa, w tym ustawodawca krajowy, jest związany prawem. Związanie uniemożliwia tworzenie grupy wykluczonych, jak i uprzywilejowanych. Zasada rządów prawa zakłada istnienie sądów niezwiązanych ustawodawczym wymiarem sprawiedliwości. Sprawiedliwość ustawodawcy nie powinna wiązać sądów, jeśli zasada rządów prawa ma jakikolwiek sens. Jeśli obywatel UE jest wykluczony spod działania praw podstawowych UE, to prawa te nie mają już charakteru powszechnego. Jeśli nazwiemy pracę w służbach bezpieczeństwa państwa jako udział w bezprawiu, a dawny ustrój realnego socjalizmu jako totalitaryzm, godny tylko potępienia, to wszelkie analityczne uzasadnienia w obrębie prawa zdają się być zbędne.

Sąd uznaje, że ustawa ta, wykluczając z systemu prawnego wnioskodawcę, w oparciu o winę zbiorową, zaprzecza realności jego praw podstawowych w Unii Europejskiej.

Ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z 2016 roku podważa idee demokracji nie tylko w świadomości wykluczonych spod praw podstawowych Unii. Jeśli zakres tych praw może być definiowany tak swobodnie, to fundament Unii Europejskiej został podważony u jego podstaw także wśród obywateli dostrzegających niebezpieczny precedens dla bytu państwa deklarującego się jako demokratyczne państwo prawa.

Zasadę rządów prawa należy ocenić też w aspekcie zbiorowych mechanizmów wymierzania sprawiedliwości w ustawie z 2016 roku.

Klasyczna definicja rządów prawa wskazywała na konieczność ograniczenia zakresu prawodawstwa do tego rodzaju przepisów, które są znane jako prawo formalne i wykluczają tworzenie prawa ze względu na konkretnych ludzi, lub zezwalają komukolwiek na użycie państwowych środków przymusu dla takiego zróżnicowanego ich traktowania. Państwowe środki przymusu mogą być użyte tylko w przypadkach z góry określonych przez prawo i w taki sposób, by można było z góry przewidzieć, jak zostaną zastosowane.

Kwestionowana ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy wprowadza w art. 13b oraz art. 15c i art. 22a odpowiedzialność zbiorową i swoim zakresem podmiotowym obejmuje, bez wyjątków, wszystkich byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa, niezależnie od ich postawy patriotycznej, etycznej i moralnej, rodzaju wykonywanych czynności, czy zajmowanego stanowiska.

Zdaniem Sądu, tego typu regulacje ustawowe godzą w istotę zasady rządów prawa. Zasada ta oznacza obowiązek władz publicznych traktowania osób w sposób adekwatny i proporcjonalny do ich postawy, zasług i przewinień.

W ocenie Sądu, niedopuszczalne jest zastosowanie jakichkolwiek represji w stosunku do osób tylko za to, że pracowały lub służyły w okresie poprzedzającym zmianę ustroju państwa polskiego, tj. przed rokiem 1990. Nawet uznanie, że niektóre instytucje funkcjonujące przed tą zmianą działały w sposób budzący dziś poważne wątpliwości prawne i moralne, nie uprawnia prawodawcy do stwierdzenia, że wszystkie osoby tam zatrudnione były przestępcami. Istotą demokratycznego państwa prawa związanego zasadą rządów prawa i związanej z nim klauzuli sprawiedliwości społecznej jest to, że każdy zostaje potraktowany przez państwo i prawo sprawiedliwie, czyli w sposób, który jest adekwatny do popełnionych przez niego czynów i jego postawy, którą przyjął w czasach PRL.

Tyle, że powyższe ustalenia nie leżą w gestii sądu ubezpieczeń społecznych w sprawie dotyczącej odwołania od decyzji administracyjnej.

3. Zasada równości

W świetle art. 14 EKPCz wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny. Z kolei ustawodawca nie może określać kręgu osób uprawnionych w sposób dowolny, co oznacza, że kształtując konkretne prawa, musi przyznawać je wszystkim podmiotom charakteryzującym się daną cechą istotną. Odstępstwa od równego traktowania podmiotów podobnych muszą: po pierwsze, mieć charakter relewantny, a więc pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią danego unormowania oraz służyć realizacji tego celu i treści; po drugie mieć charakter proporcjonalny, a więc waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych; po trzecie, pozostawać w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, w szczególności z zasadą sprawiedliwości społecznej (zob. J. Falski, Ewolucja wykładni zasady równości w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, PiP 2000 r.z. 1).

Zdaniem Sądu, tego rodzaju zróżnicowanie praw ustawą o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy budzi uzasadnione wątpliwości, co do jej zgodności z zasadą równości, jako zasadą podstawową UE, wynikającą z art. 14 (...). Na mocy tej ustawy wprowadzono fikcję prawną, iż w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4. Wysokość emerytury ustalonej zgodnie z tymi przepisami nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej

emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Natomiast rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Mechanizm ten nie jest znany w powszechnym systemie emerytalnym.

Zdaniem Sądu, system emerytalny i kształtowane w jego ramach uprawnienia emerytalne nie mogą być instrumentem prowadzenia polityki represyjnej przez państwo. Oznacza to, że służba w określonym organie bezpieczeństwa państwa nie może być uznana za istotne i jedyne kryterium różnicujące wysokość emerytalnych i rentowych uprawnień. (...) emerytalny w państwie prawa nie może być elementem karania obywateli za przeszłość neutralną prawnie, gdyż uprawnienia emerytalno-rentowe nie są szczególnymi korzyściami nawet w odniesieniu do służb mundurowych. Jest to uprawnienie z tytułu pełnienia tej służby w organach państwa. Emerytura i renta należy się za pełnienie służby, a nie za sposób jej pełnienia. Jeśliby sposób doprowadzał do popełnienia przestępstwa, to możliwe jest odebranie prawa do emerytury mundurowej, czego nie przewiduje system powszechny. (...) emerytalno-rentowy służb mundurowych jest zatem nieco surowszy niż system powszechny, w którym emerytury nie można zostać pozbawionym. Emerytura wypłacana z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest więc w szczególności sposobem chronioną i nikt dotychczas nie ograniczał nabytych już uprawnień z tytułu zatrudnienia w innych niż mundurowe instytucjach państwa, działających w ramach tej samej Konstytucji.

W ocenie Sądu ustawodawca krajowy nie może, pod pretekstem likwidacji przywilejów, uznać danego okresu jako niepracowniczego, czy obniżyć wskaźnik wymiaru renty w ramach mechanizmu nieznanego powszechnemu systemowi ubezpieczeń społecznych. Zdaniem Sądu, nie można normatywnie dokonywać takich kwalifikacji zmiany okresów zatrudnienia bez naruszenia zasady równości. Cechą relewantną zróżnicowania praw emerytalnych i rentowych w rozumieniu zasady równości nie może być zakład pracy lub charakter tej pracy. W takim znaczeniu ubezpieczony został poddany dyskryminacji.

Ponadto przy ograniczaniu posiadanych praw podmiotowych nie należy operować wielkościami przeciętnymi. Każde prawo podmiotowe ze swej istoty ma charakter indywidualny, a nie zbiorowy. Dla "usprawiedliwienia" obniżki dotychczas pobieranych emerytur (rent) dla poszczególnych osób, nie można odwoływać się do różnych średnich. Emerytura jak i renta zależy od okresu pracy i pobieranego za nią wynagrodzenia (związanego z charakterem wykonywanych czynności, zajmowanym stanowiskiem itp.). Wynika z tego, że majątkowe uprawnienia emerytalne mają charakter praw majątkowych tak ściśle związanych z sytuacją prawną jednostki, że nie podlegają mechanicznym uśrednieniom. Dla wszystkich praw majątkowych istotna jest bowiem zawsze konkretna wysokość konkretnego świadczenia, w sytuacji konkretnego świadczeniobiorcy.

W ocenie Sądu, aby pozbawić kogoś praw trzeba zdefiniować, gdzie jest granica przywileju, a gdzie zaczyna się represja. Ustalenie warunków przyznawania świadczeń rentowo-emerytalnych według zasad mniej korzystnych od powszechnego systemu emerytalnego, oznacza represję i dyskryminację.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 i 2 ustawy z 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... (tj. Dz. U. z 2019 r. poz. 288 z późn. zm.) prawo do emerytury policyjnej nie przysługuje funkcjonariuszowi skazanemu prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo umyślne lub przestępstwo skarbowe umyślne, ścigane z oskarżenia publicznego, popełnione w związku z wykonywaniem czynności służbowych i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, albo za przestępstwo określone w art. 258 kodeksu karnego (udział w zorganizowanej grupie celem popełnienia przestępstwa), lub wobec którego orzeczono prawomocnie środek karny pozbawienia praw publicznych za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, które zostało popełnione przed zwolnieniem ze służby. Jednakże w takim przypadku prawomocnie skazanemu przestępcy przysługuje świadczenie na zasadach obowiązujących w powszechnym systemie emerytalnym.

Przytoczony powyżej przepis uzasadnia twierdzenie, iż ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z 2016 roku wprowadziła pozasądową zbiorową odpowiedzialność za nieokreślony czyn (a być może także za bierność), z naruszeniem prawa jednostki do sądu i sprawiedliwego procesu. Obniżono określonym podmiotom emerytury i

renty w sposób bardziej niekorzystny, niż jest to obecnie dopuszczalne nawet wobec funkcjonariuszy prawomocnie skazanych przez sąd za popełnione przestępstwa. Ci ostatni funkcjonariusze mogą zostać pozbawieni świadczeń emerytalnych przysługujących służbom mundurowym przez obniżenie ich do poziomu przysługującego w ramach powszechnego systemu emerytalnego. Na jednoznacznie polityczny charakter ocenianej ustawy wskazuje wprost art. 15c ust. 5 i art. 22a ust. 5 uchylający skutki ustawy, gdy funkcjonariusz przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjął współpracę i czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

4. Prawo do rzetelnego procesu.

Trybunał Konstytucyjny do wydania wyroku w sprawie pierwszej ustawy deubekizacyjnej -z 2009 roku stwierdzał, iż "winę, mającą charakter indywidualny, a nie zbiorowy - należy udowodnić w każdym indywidualnym wypadku, co wskazuje wyraźnie na konieczność indywidualnego, a nie kolektywnego, stosowania ustaw lustracyjnych. To znaczy także, że należy zagwarantować (...) domniemanie niewinności do czasu udowodnienia winy" (zob. wyrok TK z 11.05.2007 r., K 2/07).

Analogiczne zasady, w ocenie Sądu, można wywieść z orzecznictwa ETS. Jednak ustawa z 2016 roku, podobnie jak ustawa z 2009 roku, akceptują winę zbiorową. Wina zbiorowa funkcjonariuszy, jako konsekwencja sprawiedliwości ustawodawcy, jest zaprzeczeniem sądowego wymiaru sprawiedliwości. Punktem wyjścia przyjęcia odpowiedzialności zbiorowej jest ocena historii państwa i prawa realnego socjalizmu. Potępienie historii w formie uznania wnioskodawczyni za funkcjonariusza państwa totalitarnego, wyrażonej w art. 13b, jest fundamentem, na którym wznosi się system sankcji pojawiający się w ustawie, skutkujący stygmatyzacją i obniżeniem świadczenia emerytalno-rentowego (art. 15c i art. 22a). Nazwanie organizacji służb specjalnych dawnego państwa realnego socjalizmu służbą na rzecz państwa totalitarnego (czyli państwa bezprawia), zdejmuje potrzebę indywidualizacji czynów i znosi zakaz retrospektywnej oceny. Stanowi to prosty zabieg uniwersalizacji. Stygmatyzacja jest niebezpieczna dla indywidualnej ochrony praw obywatelskich.

Z punktu widzenia unormowania art. 22a, art. 15c i art. 13b w optyce zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości (art. 6 (...) i art. 47 KPP) doszło do przekroczeniu ustrojowego zakresu uprawnień przez władzę ustawodawczą. Władza ta, zamiast władzy sądowniczej, wymierzyła przedmiotowej grupie osób określony rodzaj kary (zmniejszenie świadczenia oraz dokonała moralnej stygmatyzacji). Ustawodawca a priori założył, iż służba bezpieczeństwa była organizacją przestępczą. Tymczasem przedmiotowe ustalenie należy, w państwie prawa, do kompetencji niezawisłego sądu. W tym znaczeniu ustawa jest opozycyjna do zasad podstawowych Unii Europejskiej, w tym art. 6 (...), oraz dotychczasowego rozumienia sądowego wymiaru sprawiedliwości, dekodowanego z pozycji orzeczeń (...).

Ustawa z 2016 roku, poprzez arbitralną i ahistoryczną definicję służby na rzecz totalitarnego państwa kreuje określoną wykładnię ustawy, w oparciu o przyjęty wstępnie fundament aksjologiczny. Fundament ten konfrontowany z preambułami UE (...) i KPP tworzy oczywisty dysonans. Okazuje się bowiem, iż neutralny (bezstronny) Sąd Unii został związany ideologiczną ustawą wprowadzającą ustawodawczy wymiar sprawiedliwości. Ustawa wymaga, aby sędziowie krajowi na jej podstawie, będąc związani sprawiedliwością ustawodawcy, orzekali o wyborach moralnych obywateli w przeszłości, w kategoriach dobra i zła, pod sankcją ograniczenia ich praw emerytalnych i rentowych, jako byłych funkcjonariuszy służb. Ustawa z 2016 zaburza ciągłość państwa, gdyż sąd ma oceniać historie i wybory obywateli, którzy zawierzyli określonej ideologii.

Do czasu wydania ustawy z 2009 roku, prawo do sądu oznaczało nie tylko dostęp do sądu, ale prawo do właściwej procedury przed sądem (rzetelny proces). Krajowy Trybunał Konstytucyjny, do tej pory stwierdzał, że na treść tego prawa "składa się w szczególności: prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia procedury przed sądem, który ma być organem niezależnym, niezawisłym (bezstronnym), prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd", wyrok z dnia 30 maja 2007 r., SK OTK 2007, Nr 6, poz. 53; podobnie w wyrokach TK z dnia: 16 marca 1999 r., SK 19/98, OTK 19 z kwietnia 2001 r., SK 10/00, OTK 2001, Nr 3, poz. 52.). Podobnie wypowiedział się też (...) w S..

Trybunał Konstytucyjny podkreślił w wyroku SK 38/02, że celem istnienia prawa do sądu jest zapewnienie jednostce ochrony przed arbitralnością władzy. Na tej podstawie uznać należy, że chodzi o wyposażenie jednostki w taki zestaw uprawnień, które ze względu na ich zakres zapobiegają nadużyciom, ze strony podmiotu wyposażonego w imperium i zmuszą go do zapewnienia słusznych praw należnych jednostce. W ten sposób pierwotne elementy prawa do sądu, mające chronić jednostkę przed arbitralnością władzy, stają się jednocześnie podstawą prawa do wymiaru sprawiedliwości.

5. Zasada proporcjonalności.

Stanowi ona jedną z ogólnych zasad prawa UE. Zasada ta wymaga, by krajowe i wspólnotowe władze nie ograniczały praw i wolności jednostek w stopniu większym niż niezbędnym do osiągnięcia zamierzonego celu. Zasada ta wyznacza granice działań organów Wspólnoty, wykonujących kompetencje legislacyjne i administracyjne.

Test proporcjonalności polega na zbadaniu adekwatności środka krajowego oraz jego niezbędności. Test adekwatności sprowadza się do ustalenia, czy wydane akty prawne lub podjęte działania nadają się do osiągnięcia zakładanego celu. Test niezbędności polega na rozstrzygnięciu kwestii, czy nie ma innego równie skutecznego sposobu osiągnięcia tego samego rezultatu.

Naruszenie zasady proporcjonalności w ramach ustawy z 2016 polega na braku zróżnicowania sankcji dla ubezpieczonych, niezależnie od ich aktywności w służbach i przyjęcie winy zbiorowej poprzez sam fakt zatrudnienia. Zastosowanie tej zasady wiąże się z pytaniem, czy ingerencja w uprawnienia była proporcjonalna w stosunku do celu prawowitego, któremu miała służyć.

Test proporcjonalności ujawnia, iż ustawa z 2016 traktuje funkcjonariuszy, takich jak wnioskodawczynie, gorzej niż tych, którzy na skutek skazania za przestępstwo karne (być może także związane z przebiegiem służby w czasach minionych) utracili prawo do emerytury lub renty mundurowej. Oni bowiem znaleźli się w powszechnym systemie ubezpieczeń społecznych (z przelicznikiem 1,3), nie ograniczano im też wysokości świadczeń. W tej sytuacji gorsze traktowanie funkcjonariuszy takich, jak wnioskodawca, niż tych, którzy utracili prawo do emerytury (renty) mundurowej w związku ze skazaniem za przestępstwo, narusza test proporcjonalności.

Realizacja sprawiedliwości dziejowej, wynikająca z ustawy z 2016, jako cel prawowity w kontekście zasady godności i rządów prawa jest wątpliwa. Z kolei wpływ czasu dla granic działań ustawodawcy, rozliczającego przeszłość państwa, ma tutaj istotne znaczenie. Ustawa została uchwalona prawie 27 lat po zmianie ustroju politycznego i społecznego państwa. W tym okresie podejmowane były wielokrotnie działania, zmierzające do "rozliczenia przeszłości". Rozliczenia zarówno wobec sprawców zdarzeń i sytuacji negatywnie ocenianych z perspektywy aksjologii nowego porządku konstytucyjnego, jak i z perspektywy ofiar poprzedniego reżimu politycznego. Rozliczenie przeszłości - w takich sytuacjach - powinno mieć miejsce jedynie wówczas, gdy wyjdą na światło dzienne nieznane wcześniej okoliczności, które w nowym, zdecydowanie innym niż dotychczas świetle, ujawniają funkcje instytucji i zachowania poszczególnych osób - tworzących ich substrat osobowy. Jeżeli tego rodzaju nowe okoliczności nie wystąpią, to szczególnie nakazana jest wstrzemięźliwość państwa w zakresie regulacji prawnej. Wstrzemięźliwość ta jest pochodną konstytucyjnej zasady zaufania obywateli do państwa oraz zasady rządów prawa.

W przypadku odebrania praw nabytych, które były podstawą obliczania wysokości emerytur i rent przez prawie 27 lat, bez zmiany istotnych okoliczności usprawiedliwiających - dla przyjęcia podstawy uznania ich za nabyte niegodziwie - konieczne jest spełnienie szczególnie przekonującego testu poprawności podstaw (merytorycznych i proceduralnych) ich odebrania.

Historyczne i polityczne stwierdzenie, że organy bezpieczeństwa państwa były służbami działającymi w celu utrwalenia ustroju komunistycznego, nie stanowi uzasadnienia grupowego objęcia wszystkich pracowników tych służb przepisami ustawy z 2016 roku. Tym samym w stanie faktycznym sprawy nie pojawiła się żadna pilna potrzeba społeczna ingerowania w te prawa. Demokracja to nie tylko rządy większości, ale także poszanowanie praw

mniejszości. Sama idea rządów prawa polega nie tylko na przestrzeganiu prawa, ale także na byciu ograniczonym przez prawo.

Dlatego zdaniem Sądu, wnioskodawca miał wszelkie podstawy do przyjęcia założenia, że reguły obowiązujące przez ostatnie prawie 27 lat nie zostaną zmienione, o ile nie powstaną nowe okoliczności uzasadniające radykalną zmianę regulacji prawnej.

6. Prawo własności.

Bezspornym jest, iż do istoty prawa do emerytury (renty) należy zapewnienie środków utrzymania w razie zaprzestania pracy w związku z osiągnięciem określonego wieku lub powstaniem niezdolności do pracy. Podstawowym celem konstytucyjnym prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego jest zagwarantowanie godnego poziomu życia w warunkach obniżonej zdolności do zarobkowania, wynikającej z podeszłego wieku lub niezdolności do zatrudnienia.

W ocenie Sądu, w ramach niniejszych analiz ma istotne znaczenie Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r., zmieniona Protokołami nr (...) oraz uzupełniona protokołem nr (...). Z punktu widzenia ochrony emerytalnych uprawnień, zasadnicze znaczenie posiada art. 1 Protokołu nr (...) (dalej nazywanego protokołem nr (...)) do przedmiotowej Konwencji sporządzony 20.03.1952 r. oraz 16.09.1963 r. Zgodnie z powoływaną regulacją, każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia. Nikt zaś nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego. W skład mienia chronionego przez art. 1 protokołu nr (...) wchodzi zarówno nieruchomości, jak i rzeczy ruchome. Co się zaś tyczy praw emerytalnych, to zalicza się je do osobistych dóbr majątkowych o takim charakterze.

Zdaniem Sądu, ustawa z 2016 r. jawnie narusza art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji oraz art. 17 KPP w zw. z art. 6 (...) ponieważ w sposób arbitralny obniża emerytury i renty funkcjonariuszy do poziomu, którego nie można zaakceptować i uzasadnić dążeniem do jakiegokolwiek słusznego celu leżącego w interesie publicznym. Ingerencja państwa polskiego w uzyskane przez nich prawo do emerytury i renty - prawo własności - w rzeczywistości oznacza zastosowanie zbiorowej kary i represji politycznej za to, że w przeszłości byli oni zatrudnieni w byłych organach bezpieczeństwa państwa. Ustawa działa bez rozróżnienia pomiędzy funkcjonariuszami, którzy w rzeczywistości dopuścili się czynów przestępczych lub dławili demokratyczną opozycję oraz tymi, którzy jedynie należeli do personelu technicznego.

Podsumowując, zdaniem Sądu, obywatelstwo Unii, którego rdzeniem są prawa podstawowe, nie może oznaczać, iż obywatele Unii podlegają różnej ochronie w zakresie praw podstawowych, a prawa te nie mają charakteru powszechnego. Sytuacja, w której ustawodawca krajowy, pod szyldem wymierzenia sprawiedliwości dziejowej, nadaje określonej ideologii charakter normatywny, zawieszając zasady podstawowe UE wobec grupy obywateli, podważa istotę demokracji, której fundamentem jest równouprawnienie wartości i ich relatywizacja.

Zdaniem Sądu, sąd krajowy ma obowiązek stosowania praw podstawowych UE z pierwszeństwem ich stosowania przed prawem krajowym. Niezależna i skuteczna kontrola sądowa, w tym kontrola poszanowania praw podstawowych, jest nadrzędnym obowiązkiem sądu krajowego.

Mając także na względzie wykładnię służby na rzecz państwa totalitarnego, zaprezentowaną w uchwale SN w sprawie III UZP 1/20, kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Oznacza to, że należy wykazać, że funkcjonariusz w swojej służbie w czasach PRL naruszył podstawowe prawa i wolności innych osób, zwłaszcza osób walczących o niepodległość, suwerenność i wolną Polskę. Jeśli nie zostanie to dowiedzione, a ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na organie emerytalnym, wówczas były funkcjonariusz nie będzie miał automatycznie obniżonego świadczenia. Przy czym sąd

nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez IPN zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby) jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów). Informacja o przebiegu służby nie jest władczym przejawem woli organu administracji publicznej, jest oświadczeniem wiedzy i nie rozstrzyga konkretnej sprawy administracyjnej w stosunku do konkretnej osoby. /por. w tym zakresie postanowienie SN z dnia 9.12.2011, II UZP 10/11, postanowienie NSA z dnia 12.01.2018, I OSK (...)/.

W stanie faktycznym sprawy nie ujawniono żadnych dowodów przestępczej działalności wnioskodawcy, którą przyjmuje ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy w stosunku do każdego zatrudnionego w służbach bezpieczeństwa państwa poprzez definiowanie służby jako wykonywanej na rzecz totalitarnego państwa (art. 13b).

Sąd ponownie rozpoznając przedmiotową sprawę zgodnie z wytycznymi Sądu Apelacyjnego zapoznał się z całą dokumentacją zgromadzoną w aktach sprawy, na rozprawie przesłuchał co do przebiegu jego służby wnioskodawcę, którego depozycje nie tylko nie były podważane w jakimkolwiek zakresie przez organ rentowy, ale wręcz pełnomocnik pozwanego na rozprawie przyznał, że nie ma w aktach emerytalnych wnioskodawcy dokumentów, że są osoby poszkodowane lub pokrzywdzone przez wnioskodawcę w okresie jego służby.

Dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd nie dopatrył się niczego, co mogłoby świadczyć o negatywnej działalności ubezpieczonego. Pozwany nie zgłaszał żadnych wniosków dowodowych, mających na celu wykazać okoliczności przeciwne. Organ nie wykazał, że wnioskodawca dopuszczał się czynów naruszających podstawowe prawa i wolności człowieka, nie przedstawił konkretnych osób pokrzywdzonych bezprawnie przez danego funkcjonariusza, nie przedstawił dowodów, że wnioskodawca w sposób oczywisty wspierał, propagował, utożsamiał się z zasadami państwa totalitarnego. Poza sporem było w n/n sprawie, że służba ubezpieczonego w badanym okresie w MO, była służbą w jednostce organizacyjnej wymienionej w art. 13b ust. 1 ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r. i tylko z tej przyczyny ubezpieczony został uznany przez organ rentowy za osobę pełniącą służbę na rzecz totalitarnego państwa. W ocenie Sądu pełnienie służby w tej konkretnej jednostce nie przesądziło w tym konkretnym przypadku, że wnioskodawca dopuścił się przestępczej działalności.

Poza sporem w sprawie było również, iż obniżenie świadczenia emerytalnego i rentowego nastąpiło nie w rezultacie zmian w osobistej sytuacji ubezpieczonego, ale w rezultacie zmian w przepisach i sposobie ich stosowania. Tymczasem jak już wyżej wspomniano, w toku postępowania organ emerytalny nie ujawnił żadnych dowodów przestępczej działalności ubezpieczonego, ani też żadnej innej działalności sprzecznej z zasadami współżycia społecznego i ludzkiej przyzwoitości. Jedynym dowodem miały być informacje pozyskane z Instytutu Pamięi Narodowej, oparte wyłącznie o akta osobowe wnioskodawcy oraz zawarta w nich informacja o przebiegu służby w spornym okresie.

Sąd ubezpieczeń społecznych rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości renty policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest jednak związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięi Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięi Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu – do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury i renty policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2011 r. II UZP 10/11, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 września 2016 roku, III AUa 1618/14, LEX nr 2148463)

Powyższy pogląd jest spójny ze stanowiskiem Naczelnego Sądu Administracyjnego zgodnie z którym informacja o przebiegu służby nie jest władczym przejawem woli organu administracji publicznej (władczym rozstrzygnięciem). (postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 12 stycznia 2018 roku, I OSK (...), LEX nr 2445886).

Tak rozumiany skutek informacji o przebiegu służby oznacza, że sąd ma obowiązek oceny całego materiału dowodowego, łącznie z treścią informacji IPN. Informacja o przebiegu służby nie jest zatem władczym przejawem woli organu administracji publicznej (władczym rozstrzygnięciem), lecz jest oświadczeniem wiedzy i nie rozstrzyga konkretnej sprawy administracyjnej w stosunku do konkretnej osoby fizycznej. Wskazana czynność ma charakter stricte informacyjny i stanowi jedynie urzędowe potwierdzenie określonych faktów, zamieszczonych w aktach osobowych funkcjonariusza, celem ponownego ustalenia prawa do świadczeń emerytalnych. Władczym rozstrzygnięciem wobec ubezpieczonego jest decyzja organu emerytalnego w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczenia emerytalnego i jego wysokości. Zatem dopiero decyzja organu emerytalnego podlega kontroli sądowej. Natomiast właściwym sądem dokonującym tej kontroli jest sąd powszechny, a ten podczas rozpoznawania istoty sprawy, będzie uprawniony do weryfikacji informacji z IPN w postępowaniu dowodowym (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 stycznia 2012 roku K 36/09, OTK-A 2012 nr 1, poz. 3).

Podkreślić należy, że w niniejszej sprawie nie przedstawiono – poza samą informacją IPN o przebiegu służby – jakichkolwiek dowodów (przy czym ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na organie rentowym) na przestępczą działalność ubezpieczonego, ani nie dokonano oceny jego indywidualnych czynów poprzez ich weryfikację pod kątem naruszania podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu, wobec czego obniżenie należnych świadczeń nie było uzasadnione.

Na marginesie trzeba jednak podkreślić, że niniejsze rozstrzygnięcie nie powinno w żaden sposób być odczytywane jako przejaw ochrony byłych funkcjonariuszy służb szeroko rozumianych organów państwa komunistycznego, działającej na rzecz ówczesnego reżimu komunistycznego, jako formacji dopuszczającej się łamania podstawowych praw i wolności obywateli, a jest tylko wynikiem realizacji prawa konkretnego obywatela demokratycznego państwa prawnego do rzetelnego rozpoznania jego zindywidualizowanej, kontradiktoryjnej sprawy, z zachowaniem jego podstawowych gwarancji procesowych i materialnych, w zakresie ochrony jego świadczeń – przyznanych w prawie krajowym i w wiążących Państwo Polskie umowach międzynarodowych.

Dodatkowo, o ile ustawa z 2009 r. dotyczyła likwidacji przywilejów emerytalnych, obniżając je do wskaźnika liczonego jako okres nieskładkowy, a więc usprawiedliwiała ingerencję w prawa niesłusznie nabyte in gremio, o tyle wtórna redukcja tych samych świadczeń za pomocą iluzorycznego procesu sądowego nie broni się w systemie demokratycznego państwa prawnego (por też 111 uzasadnienia powołanej uchwały SN).

Oznacza to jednak, że po zmianach dokonanych drugą ustawą nowelizacyjną z 16 grudnia 2016 r. nie wystarczy, że organ rentowy zmniejszając emeryturę lub rentę wykaże pełnienie służby w wymienionych przez ustawodawcę cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach. Musi ponadto wykazać, że była to służba na rzecz totalitarnego państwa, która według legalnej definicji zawartej w preambule ustawy lustracyjnej polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków zawodowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Tylko taki sposób wykładni art. 13b ust. 1 policyjnej ustawy emerytalnej zapewnia spójność i logiczność obowiązującego w tym zakresie prawa oraz to, że działanie, które nie zostało zakwalifikowane przez samego ustawodawcę jako działanie na rzecz totalitarnego państwa, nie spowoduje nieuzasadnionego obniżenia świadczenia emerytalnego (rentowego). Tylko wskazana powyżej wykładnia art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym zapewni również, że ingerencja w prawo do poszanowania mienia będzie miała charakter ingerencji racjonalnie uzasadnionej w rozumieniu art. 1 Protokołu Nr (...) do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. W interesie publicznym jak wymaga tego standard konwencji leży bowiem, aby osoby które w sensie materialnym nie pełniły służby na rzecz państwa totalitarnego, co zresztą sam ustawodawca potwierdził, definiując służbę na rzecz tego państwa, nie ponosiły konsekwencji w postaci obniżenia świadczenia emerytalnego (rentowego). Tylko wtedy też ingerencja w prawo do poszanowania mienia będzie rozsądnie proporcjonalna do realizowanego celu. Zostanie też wówczas

osiągnięta "sprawiedliwa równowaga" pomiędzy wymogami interesu powszechnego społeczeństwa a wymogami praw podstawowych przysługujących osobie. Tylko w ten sposób zostanie też zachowana systemowa spójność pomiędzy treścią art. 13b ust. 1 policyjnej ustawy emerytalnej, a treścią preambuły do ustawy lustracyjnej. Sąd Okręgowy w całości podzielił i uznał za własne powyższe stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich.

A zatem rozpatrując zasadność odwołań, także tylko na gruncie powoływanej ustawy, należy stwierdzić, że wskazane wyżej okoliczności nie dają żadnych podstaw do przyjęcia, aby ubezpieczony faktycznie podejmował przestępczą działalność w zakresie zwalczania opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli.

Ze względu na powyższe nieprawidłowe było przyjęcie przez organ rentowy, iż ubezpieczony pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art.13b, albowiem przesłanki do zastosowania tej regulacji w odniesieniu do skarżącego nie zostały spełnione.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zmienił obie zaskarżone decyzje i nakazał pominięcie **art. 15c i art. 22a** ustawy z 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...), co oznacza konieczność przeliczenia zarówno emerytury policyjnej, jak i policyjnej renty inwalidzkiej wnioskodawcy według zasad uprzednio obowiązujących od dat wskazanych w zaskarżonych decyzjach, tj. od 1.10.2017 r., o czym orzeczono w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.), zasądzając od pozwanego na rzecz odwołującego się łączną kwotę 360 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, tj. po 180 zł od każdej z dwóch zaskarżonej decyzji.

A.P.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi Dyrektora ZER MSWiA - pouczenie dokonane w dniu 25.07.2022r. płyta CD k. 176